

Bieguny magnetyczne Ziemi są gotowe do zamiany

13 lipca 2014

Ziemskie pole magnetyczne słabnie do 10 razy szybciej niż szacowano. Nowe dane wspierające ten fakt pochodzą z Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) i jej satelitów typu Swarm. O wstępnych wynikach kwerendy danych zebranych za pomocą roju satelitów Swarm informowaliśmy niedawno, teraz pojawiło się więcej danych. Pomiary wykonane w ciągu ostatnich 6 miesięcy pokazują, że pole magnetyczne Ziemi nadal słabnie.

Odcienie czerwieni na powyższej mapie wskazują na obszary, gdzie pole magnetyczne się wzmacnia i odcieniem niebieskiego pokazują się obszary, gdzie pole się osłabia. Pole magnetyczne, które chroni naszą planetę przed skutkami silnych rozbłysków słonecznych i śmiertelnego promieniowania emitowanego z kosmosu i z naszej dziennej gwiazdy, w ciągu ostatnich sześciu miesięcy znowu osłabło.

Największe „słabe punkty” w polu magnetycznym Ziemi rozciągają się na odległość 600 000 km nad powierzchnią planety. Pojawiły się one szczególnie na zachodniej półkuli, podczas gdy w południowej części Oceanu Indyjskiego pole magnetyczne wzmocniło się. Tak przynajmniej wynika z danych zarejestrowanych przez magnetometry zainstalowane na pokładach trzech satelitów Swarm.

Wyniki są tak zaskakujące, że naukowcy wręcz przestraszyli się konsekwencji ostatnich ustaleń. Ci, którzy przeprowadzili badania, wciąż asekurancko dodają, że nie są pewni, dlaczego pole magnetyczne słabnie aż tak bardzo, ale szef misji Swarm, Rune Floberghagen z ESA, uznał, że najbardziej prawdopodobną przyczyną jest to, że bieguny magnetyczne Ziemi przygotowują się do przeskoku.

Dane wskazują, że północ magnetyczna migruje w kierunku

Syberii. Zdaniem Floberghagena przebiegunowanie nie jest zjawiskiem natychmiastowym, ale zajmie setki, jeśli nie tysiące lat. Naukowiec dodał w uspokajającym tonie, że coś takiego jak przebiegunowanie, zdarzyło się już wiele razy w przeszłości Ziemi.

Przebiegunowanie to zjawisko dosyć typowe dla wszelkich ciał niebieskich posiadających pole magnetyczne. Problem polega na tym, że ludzkość nie przeżyła jeszcze takiego zjawiska. Przekonanie naukowców co do tego, że Przebiegunowanie jest procesem trwającym tysiące lat bierze się z tego, że badano orientację magnetyczną zastygającej magmy i dzięki temu uznano, że proces ten w przeszłości trwał przynajmniej kilka tysięcy lat.

Z drugiej zaś strony przebiegunowanie Słońca występujące co 12 lat jest zjawiskiem nagłym i trwa najwyżej kilkadziesiąt godzin. Pewność naukowców co do czasu trwania takich zjawisk jest zatem oparta o potencjalnie ryzykowne założenia.

Na podstawie: news.yahoo.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)